

POSTANOWIENIE

Dnia 10 czerwca 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Gonera

w sprawie z powództwa E. S.
przeciwko Urzędowi Miejskiemu w Ż.
o przywrócenie do pracy,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw
Publicznych w dniu 10 czerwca 2013 r.,
na skutek skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Okręgowego w Z.
z dnia 18 października 2012 r., sygn. akt IV Pa [...],

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 120 (sto dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Ż. wyrokiem z 11 lipca 2012 r., IV P [...], oddalił powództwo E. S. przeciwko Urzędowi Miejskiemu w Ż. o przywrócenie do pracy.

Sąd Rejonowy ustalił, że powód był zatrudniony w Urzędzie Miejskim w Ż. Od 1996 r. na podstawie mianowania z 8 lipca 1996 r., a następnie na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony na stanowisku naczelnika Wydziału Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska, w pełnym wymiarze czasu pracy. Do obowiązków powoda jako naczelnika wydziału należało m.in. organizowanie pracy wydziału, odpowiadanie przed burmistrzem za wyniki pracy wydziału

oraz sprawne i rzetelne wykonywanie zadań, sprawowanie bezpośredniego nadzoru nad przedsiębiorstwami, dla których organem założycielskim jest burmistrz, dbanie o dobro zakładu oraz bieżące informowanie zwierzchników służbowych o stanie realizacji powierzonych zadań, o ewentualnych problemach w ich wykonaniu oraz podjętych czynnościach zapobiegawczych.

W dniu 23 maja 2011 r. przedstawiciel pracodawcy wręczył powodowi oświadczenie o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia z powodu ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych, polegającego na bezprawności zachowania w związku z nieprzestrzeganiem postanowień wynikających z treści umowy nr [...] z 30 października 2007 r. zawartej ze spółką [...] P. S.A., wyznaczaniem zakresu robót nieuwjętych w przedmiocie zamówienia, nieprzestrzeganiem prawa zamówień publicznych, w tym łamaniem zasad uczciwej konkurencji, jak również procedur wewnętrznych w zakresie udzielania zamówień publicznych, naruszeniem oraz zagrożeniem interesów pracodawcy, a tym samym gminy – w wyniku winy umyślnej i rażącego niedbalstwa.

Sporne było, czy przyczyny wskazane w oświadczeniu o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia były prawdziwe i uzasadniały decyzję pracodawcy. Sąd ustalił stan faktyczny na podstawie zeznań powoda i przedstawiciela strony pozwanej, przesłuchanych świadków oraz dokumentów złożonych przez strony. Pozwany cofnął wniosek o przesłuchanie w charakterze świadka W. W., a powód nie wnosił o jego przesłuchanie, dlatego Sąd pominął dowód z jego zeznań.

Rozwiązanie z powodem umowy o pracę bez wypowiedzenia pozwany uzasadnił między innymi zleceniem [...] P. S.A. w Ż. robót budowlanych wykraczających poza zakres umowy, zleceniem prac bez konkretnego określania dnia zakończenia robót i w ten sposób pozbawieniem pracodawcy ewentualnych roszczeń wobec wykonawcy (np. kar umownych), biernością wobec zlecenia przez wykonawcę prac podwykonawcom wbrew § 11 umowy, nieżądaniem od wykonawcy wstępnych kalkulacji planowanych robót, przekroczeniem uprawnień w związku z typowaniem wykonawcy na remonty dróg, przy czym zakres robót budowlanych nie został przewidziany w uchwale budżetowej na rok 2011, a samowolne typowanie przez powoda wykonawców oznaczało nieprzestrzeganie procedur regulaminu udzielania zamówień.

W ocenie Sądu Rejonowego powód, organizując 19 maja 2011 r. spotkanie z pracownikami [...] P. S.A. w Ż., świadomie naruszył jeden ze swoich podstawowych obowiązków – dbania o dobro zakładu pracy, a skutki jego działania, polegające na podważeniu wiarygodności pracodawcy i jego dobrego imienia, były poważne, tym samym oświadczenie o rozwiązaniu z powodem umowy o pracę bez wypowiedzenia było uzasadnione i zgodne z prawem.

Apelację od wyroku Sądu Rejonowego wniósł powód, zarzucając naruszenie art. 52 § 1 k.p. Wniósł o zmianę wyroku i uwzględnienie powództwa. Powołując się na art. 368 § 1 pkt 4 k.p.c., powód podniósł jako nową okoliczność, że po ostatniej rozprawie świadek W. W. oświadczył, że pracownik pozwanego – E. B. – po sporządzeniu przez świadka notatki służbowej ze spotkania z dnia 19 maja 2011 r. pracowników spółki P. z A. X. nakazała dopisać świadkowi, że powód sugerował na tym spotkaniu wybór podwykonawcy i poleciła, aby świadek przekazał podległym pracownikom P., że powód sugerował wybór wykonawcy. W celu wykazania tej okoliczności powód wniósł o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka W.. Powód zarzucił także naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. przez brak wskazania, jakie przepisy prawa zamówień publicznych ewentualnie naruszył, kiedy i jakimi czynami, oraz brak wyjaśnienia, na czym polegała bezprawność jego zachowania.

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Z. wyrokiem z 18 października 2012 r., IV Pa [...], oddalił apelację powoda.

Sąd Okręgowy stwierdził, że pozwany w sposób jednoznaczny sformułował oświadczenie o rozwiązaniu umowy o pracę z powodem bez wypowiedzenia.

Naruszony przez powoda obowiązek miał charakter podstawowy, ponieważ w myśl art. 100 § 2 pkt 4 k.p. do podstawowych obowiązków pracownika należy dbanie o dobro zakładu pracy. Sąd Okręgowy stwierdził, że doszło do ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych przez powoda w wyniku niewyznaczania konkretnych terminów realizacji umów, zorganizowania spotkania w dniu 19 maja 2011 r. i wskazania spółce P. podwykonawcy, którego miała zatrudnić dla wykonania robót na rzecz pozwanego. Powód, organizując 19 maja 2011 r. spotkanie, świadomie naruszył jeden z podstawowych obowiązków pracownika – dbania o dobro zakładu pracy, a skutki jego działania, w postaci

podważenia wiarygodności pracodawcy i jego dobrego imienia, były poważne. Powód nie miał formalnie uprawnień do wskazywania spółce P. podwykonawców. Ponieważ [...] P. S.A. w Ż. to w 100% spółka gminna, a jej istnienie i kondycja finansowa zależały od zleceń Urzędu Miasta przekazywanych w znacznym zakresie przez naczelnika Wydziału Infrastruktury i Środowiska, oczywiste było wyczulenie kierujących spółką na sugestie ze strony powoda.

Sąd Okręgowy stwierdził, że w sprawie nie doszło do naruszeń związanych z zasadą rozkładu ciężaru dowodu wynikającą z art. 6 k.c. w związku z art. 232 k.p.c. Sprawę rozstrzygnięto w oparciu o dowody przeprowadzone z inicjatywy stron – na pozwanym spoczywał ciężar dowodu związany z wykazaniem zasadności przyczyn rozwiązania umowy o pracę z powodem bez wypowiedzenia. Powód miał formalną możliwość zgłoszenia dowodów na okoliczności korzystne dla siebie. Na rozprawie Sąd Okręgowy oddalił zgłoszony przez powoda w apelacji wniosek dowodowy. W ocenie Sądu nie zachodziła przesłanka z art. 368 § 1 pkt 4 k.p.c., powód nie wykazał, że powołanie nowych faktów i dowodów w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji nie było możliwe albo że potrzeba powołania się na nie wynikała później. Zgłoszony świadek W. W. był jedną z osób biorących udział w spotkaniu z 19 maja 2011 r., a zatem powołanie tej osoby na świadka było możliwe już w pierwszej instancji, tym bardziej, że powód był reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika. Okoliczność podniesiona przez powoda, że w prywatnej rozmowie z W. W. po zakończeniu postępowania przed Sądem Rejonowym uzyskał informację o naciskach na innych świadków, nie jest nowym faktem w rozumieniu art. 368 § 1 pkt 4 k.p.c. Przeprowadzone przez Sąd Rejonowy postępowanie dowodowe wykazało, że pisemne oświadczenia świadków (uczestników spotkania z 19 maja 2011 r.) zostały złożone bez przymusu, Sąd Rejonowy badał tę okoliczność, a przy wyrokowaniu brał pod uwagę okoliczność podnoszoną przez powoda, że oświadczenia i zeznania świadków sporządzone były pod „dyktando” pozwanego.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego wniósł w imieniu powoda jego pełnomocnik. Skarga została oparta na podstawach: 1) naruszenia przepisów prawa materialnego, a mianowicie: a) art. 52 § 1 pkt 1 k.p., co polegało na błędnym przyjęciu, że zachowanie powoda będącego naczelnikiem Wydziału Infrastruktury

Technicznej i Ochrony Środowiska pozwanego Urzędu Miasta Ż., który zorganizował w dniu 19 maja 2011 r. spotkanie z pracownikami spółki [...] P. S.A., mogło być przyczyną rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia, mimo że powód od kilku lat jako naczelnik Wydziału Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska spotkania takie organizował, o czym wiedział i co w pełni akceptowali poprzedni burmistrz Miasta Ż. i obecny burmistrz, bezpośredni przełożony powoda, który pełni tę funkcję od grudnia 2010 r., oraz błędnym przyjęciu, że zachowanie powoda, który uczestniczył w zorganizowanym z przedstawicielami spółki [...] P. S.A. roboczym spotkaniu w dniu 19 maja 2011 r., może powodować utratę zaufania pracodawcy do powoda oraz naruszać dobre imię pozwanego oraz w konsekwencji być przyczyną rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia, mimo że takie zachowanie nie było nigdy przez pozwanego postrzegane jako naruszające zaufanie do powoda i dobre imię pozwanego, ponieważ było traktowane jako leżące w zakresie obowiązków powoda, tym bardziej że powód nie otrzymywał żadnego sygnału zarówno od poprzedniego burmistrza jak i obecnego, że organizowane przez niego spotkania mogą godzić w dobro zakładu pracy i jego dobre imię; b) art. 100 § 1 k.p. i art. 100 § 2 pkt 4 k.p., w związku z art. 52 § 1 pkt 1 k.p., przez przyjęcie, że powód ciężko naruszył podstawowe obowiązki pracownicze, mimo braku wskazania, na czym konkretnie te obowiązki zdaniem Sądu Okręgowego polegały oraz braku ustalenia przesłanek rażącego niedbalstwa albo winy umyślnej powoda; 2) naruszenia przepisów postępowania, a mianowicie: art. 231 k.p.c. w związku z art. 381 k.p.c. i art. 382 k.p.c., przez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na bezpodstawnym oddaleniu wniosku powoda o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka W. W., którego zasadność powołania ze względu na posiadane przez niego informacje ujawniła się po zakończeniu postępowania przed Sądem Rejonowym, a który to wniosek Sąd drugiej instancji oddalił wobec tego, że okoliczności, na jakie świadek został powołany, zostały już udowodnione przez Sąd pierwszej instancji, kierując się tym samym zasadą domniemania faktycznego, w sytuacji gdy wnioskowany przez powoda dowód z zeznań świadka zmierzał do wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności niezbędnych dla ustalenia, czy ewentualne naruszenie przez powoda obowiązków miało charakter ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych,

stwierdzenie ciężkości takiego naruszenia wymaga w każdym przypadku uwzględnienia całości okoliczności faktycznych sprawy, które nie zostały wyjaśnione.

Konieczność przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący uzasadnił tym, że skarga jest oczywiście uzasadniona, ponieważ w toku procesu Sąd drugiej instancji, przyjmując za własne ustalenia Sądu pierwszej instancji, nie uzasadnił, w czym przejawiałoby się naruszenie dobra zakładu pracy, w ten sposób zaskarżony wyrok narusza prawo procesowe, ponieważ Sąd Okręgowy wydając wyrok ograniczył prawo powoda do wszechstronnego zbadania sprawy i możliwość przedkładania dowodów na poparcie twierdzeń przez odmowę przeprowadzenia wnioskowanego dowodu z zeznań świadka W. W. na okoliczność, że złożone przez pracowników [...] P. S.A. uczestniczących w spotkaniu zorganizowanym przez powoda 19 maja 2011 r. notatki służbowe zostały sporządzone pod dyktando pracodawcy w celu zmiany rzeczywistego charakteru spotkania i wygenerowania nieistniejących argumentów mogących stwarzać wyobrażenie, że powód w sposób ciężki naruszył podstawowe obowiązki pracownicze, co legło u podstaw rozwiązania z powodem umowy o pracę bez wypowiedzenia.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy przez uznanie za bezskuteczne rozwiązania umowy o pracę i przywrócenie powoda do pracy oraz zasądzenie od pozwanego zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

Odpowiedź na skargę kasacyjną złożył w imieniu strony pozwanej jej pełnomocnik, wnosząc o odmowę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, ewentualnie oddalenie skargi kasacyjnej oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zasługiwała na przyjęcie jej do rozpoznania.

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli: 1) w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, 2) istnieje

potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, 3) zachodzi nieważność postępowania lub 4) skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Jednocześnie, zgodnie z art. 398¹³ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw; w granicach zaskarżenia bierze z urzędu pod rozwagę jedynie nieważność postępowania. Rozpoznanie skargi kasacyjnej w granicach podstaw oznacza związanie Sądu Najwyższego zgłoszonymi przez skarżącego zarzutami naruszenia konkretnie wskazanych przepisów prawa. Według art. 398³ § 1 k.p.c., skargę kasacyjną można oprzeć na podstawach: 1) naruszenia prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie, 2) naruszenia przepisów postępowania, jeżeli uchybienie to mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy. W rezultacie wszystkie przesłanki tzw. przedsądu, ujęte w art. 398⁹ § 1 pkt 1, 2 i 4 k.p.c., należy traktować jako rozwinięcie podstaw kasacyjnych, zmierzające do wykazania, z jakich powodów naruszenie przepisów wskazanych w tych podstawach uzasadnia przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 2 sierpnia 2007 r., III UK 45/07, LEX nr 898318). Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania musi zatem nawiązywać do tych przepisów prawa, które stanowią podstawę skargi kasacyjnej. Jeżeli skarżący powołuje się na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, zagadnienie to powinno być sformułowane w oparciu o przepisy prawa, których obrazę zarzuca sądowi drugiej instancji. Jeżeli wnoszący skargę kasacyjną upatruje podstaw do jej przyjęcia w potrzebie wykładni przepisów lub rozbieżności w orzecznictwie, wówczas osnowę wniosku stanowić powinny przepisy wymienione w podstawie skargi kasacyjnej. Z kolei w przypadku powołania się na przesłankę oczywistej zasadności skargi kasacyjnej, skarżący powinien zawrzeć w podstawach skargi zarzut naruszenia przez sąd drugiej instancji tych samych przepisów, które wymienia we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania.

W niniejszej sprawie pełnomocnik powoda powołał się we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na oczywistą zasadność skargi, ponieważ Sąd drugiej instancji, przyjmując za własne ustalenia Sądu pierwszej instancji, nie uzasadnił, w czym przejawiało się naruszenie przez powoda dobra

zakładu pracy oraz ograniczył „prawo powoda do wszechstronnego zbadania sprawy” przez oddalenie wniosku o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka W. W..

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jest dotknięty wadami, które rzutują na jego merytoryczną ocenę oraz nie podlegają usunięciu w trybie art. 398⁶ § 3 k.p.c.

Po pierwsze, wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie odnosi się w odpowiedni sposób do podstaw kasacyjnych. Teza o oczywistej zasadności skargi dotyczy prawdopodobnie oczywistego naruszenia przepisów postępowania, jednak nie zostało jednoznacznie określone, które przepisy prawa procesowego zostały w sposób oczywisty i rażąco naruszone przez brak uzasadnienia, w czym przejawiało się naruszenie dobra zakładu pracy, oraz ograniczenie prawa powoda do wszechstronnego zbadania sprawy. Odnoszące się do procesowej podstawy skargi kasacyjnej zarzuty naruszenia art. 231 k.p.c. w związku z art. 381 k.p.c. i art. 382 k.p.c. nie dotyczą bezpośrednio ujętych w opisowy sposób rzekomych uchybień Sądu Okręgowego. Tymczasem, zgodnie z utrwaloną linią orzecznictwa Sądu Najwyższego, skarżący, który powołuje się na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej, powinien we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania odnieść się przynajmniej do niektórych przepisów prawa wskazanych w podstawach skargi kasacyjnej i wykazać ich naruszenie. Z uzasadnienia wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania zdaje się wynikać, że skarżący prawdopodobnie odnosi się do powołanego w ramach podstaw skargi kasacyjnej naruszenia art. 381 k.p.c., chociaż w treści samego wniosku powołuje jedynie art. 368 k.p.c., który nie został wskazany w ramach podstaw skargi kasacyjnej i reguluje ogólne wymagania konstrukcyjne i formalne apelacji, a nie kwestię pominięcia dowodów w postępowaniu apelacyjnym.

Po drugie, zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego, w razie powołania się na przesłankę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania przewidzianą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., skarżący powinien przytoczyć argumenty świadczące o tym, że skarga jest oczywiście uzasadniona. Przez oczywistą zasadność skargi kasacyjnej rozumie się sytuację, w której zaskarżone nią orzeczenie sądu drugiej instancji w sposób ewidentny narusza konkretne przepisy

prawa. Oczywiście naruszenie powinno być rozumiane jako widoczna natychmiast, bez potrzeby dokonywania pogłębionej analizy jurydycznej, sprzeczność wykładni lub stosowania prawa z brzmieniem przepisów albo powszechnie przyjętymi regułami interpretacji (por. postanowienia Sądu Najwyższego z 22 stycznia 2008 r., I UK 218/07, LEX nr 375616, z 26 lutego 2008 r., II UK 317/07, LEX nr 453107, z 9 maja 2008 r., II PK 11/08, LEX nr 490364, z 21 maja 2008 r., I UK 11/08, LEX nr 491538 i z 9 czerwca 2008 r., II UK 38/08, LEX nr 494134). Skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, gdy zaskarżone orzeczenie jest niewątpliwie sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami prawa (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z 30 stycznia 1963 r., II CZ 3/63, OSPiKA 1963 nr 11, poz. 286).

Skarżący nie przedstawia w uzasadnieniu skargi kasacyjnej argumentów świadczących o tym, że skarga jest oczywiście uzasadniona.

Przede wszystkim nie można się zgodzić ze skarżącym, że Sąd drugiej instancji nie uzasadnił, w czym zdaniem tego Sądu przejawiało się naruszenie przez powoda dobra zakładu pracy. W uzasadnieniu wyroku Sąd Okręgowy podał, że powód świadomie naruszył obowiązek dbania o dobro zakładu pracy przez zorganizowanie 19 maja 2011 r. spotkania z [...] P. S.A. w Ż., podczas którego doszło do wskazania tej spółce komunalnej podwykonawców robót, co naruszało przepisy o zamówieniach publicznych. Naruszenie tych przepisów mogło narazić pracodawcę powoda, jako zamawiającego, na odpowiedzialność przewidzianą w prawie zamówień publicznych. Ocena, czy powód dopuścił się ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych, była uwarunkowana dokonanymi ustaleniami faktycznymi. Prawidłowość zastosowania przepisów prawa materialnego dotyczących zasadności rozwiązania stosunku pracy jest ściśle uzależniona od dokonanych ustaleń faktycznych (por. postanowienia Sądu Najwyższego z 11 kwietnia 2003 r., I PK 558/02, OSNP 2004 nr 16, poz. 283 oraz z 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNAPiUS 2003 nr 18, poz. 437). Sąd Najwyższy nie dokonuje oceny dowodów i jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia (art. 398¹³ § 2 k.p.c.).

Podobnie nie zostało w sposób przekonujący wykazane przez skarżącego, że doszło do oczywistego naruszenia przepisów postępowania w wyniku oddalenia

wniosku powoda o przeprowadzenie w postępowaniu apelacyjnym dowodu z zeznań świadka W. W.. Zgodnie z art. 381 k.p.c., strona, która powołuje w postępowaniu apelacyjnym nowe fakty lub dowody, powinna wykazać, a przynajmniej uprawdopodobnić, że nie mogła ich powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji lub że potrzeba powołania się na nie wynika później, natomiast obowiązkiem sądu drugiej instancji jest dokonanie wszechstronnej oceny przedstawianych przez stronę okoliczności, które spowodowały opóźnienie w zgłoszeniu nowych faktów lub dowodów, z punktu widzenia przesłanek i celu omawianego przepisu, podjęcie decyzji o dopuszczeniu bądź pominięciu nowych faktów lub dowodów oraz uzasadnienie swojej decyzji w tym przedmiocie. Sąd Okręgowy dokonał oceny zgłoszonego wniosku dowodowego z tego punktu widzenia. Sąd przypominał, że W. W. był jedną z osób biorących udział w spotkaniu z 19 maja 2011 r., które zorganizował powód, a zatem powód wiedział, że ta osoba uczestniczyła w spotkaniu, i mógł powołać ją na świadka w postępowaniu przez Sąd pierwszej instancji, tym bardziej, że był reprezentowany w tym postępowaniu przez zawodowego pełnomocnika. Przeprowadzone przez Sąd Rejonowy postępowanie dowodowe wykazało, że oświadczenia świadków relacjonujące przebieg spotkania zostały złożone bez przymusu, Sąd Rejonowy badał i przy wyrokowaniu brał pod uwagę podnoszoną przez powoda okoliczność, że oświadczenia świadków zostały sporządzone pod „dyktando” pozwanego.

Skarżącemu nie udało się przekonać Sądu Najwyższego, że jego skarga jest oczywiście uzasadniona, a Sąd Okręgowy w sposób oczywisty i rzucający się w oczy naruszył prawo procesowe.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ k.p.c. i art. 398²¹ w związku z art. 108 § 1 k.p.c. postanowił jak w sentencji.